

DYSKRYMINUJĄCY/ DYSKRYMINOWANI

LGBT W MAŁOPOLSCE



ZIEMIA NICZYJA

ODDOLNY RUCH LGBT

NA „ZAPOMNIANYCH TERENACH”



 FUNDACJA
RÓWNOŚĆ.ORG.PL

KRAKÓW, 2018

DYSKRYMINUJĄCY/ DYSKRYMINOWANI

LGBT W MAŁOPOLSCE



ZIEMIA NICZYJA

ODDOLNY RUCH LGBT

NA „ZAPOMNIANYCH TERENACH”

SPIS TREŚCI

5 **DYSKRYMINUJĄCY/DYSKRYMINOWANI**

LGBT W MAŁOPOLSCE

7 PUNKT WYJŚCIA

9 GŁOS SPOŁECZNOŚCI

11 TEATR DZIAŁAŃ

15 REKOMENDACJE

17 **ZIEMIA NICZYJA**

ODDOLNY RUCH LGBT NA „ZAPOMNIANYCH TERENACH”

19 OD SŁÓW DO CZYNÓW

21 SPOŁECZNOŚĆ W BUDOWIE

24 SOJUSZE

25 PRZESZKODY NA DRODZE

27 JESTEŚMY TUTAJ

28 **ONAS**



DYSKRYMINUJĄCY/ DYSKRYMINOWANI

LGBT W MAŁOPOLSCE

PUNKT WYJŚCIA

Czy w polskich mniejszych miastach i na wsiach są w ogóle ludzie LGBT? Jak im się żyje, co robią, jak spędzają czas? Jak się kontaktują ze sobą? Czy tworzą swoje własne społeczności?

Czy dotyka ich dyskryminacja? Czy instytucje publiczne mają wiedzę i narzędzia do reagowania na homofobię? Czy ludzie LGBT mają gdzie zwrócić się o pomoc?

„LGBT w naszym mieście nie widać”, „Ten problem nie dotyczy naszego miasta” – takie słowa słyszeliśmy i słyszałyśmy najczęściej, gdy próbowaliśmy odpowiedzieć na powyższe pytania.

W latach 2014-2015 nasza Fundacja realizowała projekt „Dyskryminujący/Dyskryminowani. LGBT w Małopolsce”.



DYSKRYMINACJA JEST TO DLA MNIE NIETOLEROWANIE OSOBY BĄDŹ GRUPY OSÓB BĘDĄCYCH INNEJ ORIENTACJI SEKSUALNEJ, WYZNAJĄCEJ INNĄ RELIGIĘ BĄDŹ KULTURĘ. JEST TO NIETOLEROWANIE MNIE TAKIEGO JAKIM JESTEM, TYLKO I WYŁĄCZNIE ZE WZGLĘDU, ŻE JESTEM HOMO.

Wypowiedź jednej z osób, biorących udział w badaniu

Był to monitoring praw człowieka, którego celem było zwiększenie poziomu wiedzy w zakresie przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową oraz wypracowanie standardów reagowania na nią – przede wszystkim na poziomie lokalnym. Postawiliśmy na cztery miasta w południowej części Polski, w województwie małopolskim: Tarnów, Oświęcim, Nowy Sącz i Wadowice.

W Polsce wciąż najwięcej działań w kontekście społeczności LGBT dzieje się w większych miastach: Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu, Katowicach, czy Trójmieście.

Przekonanie o tym, że gej lub lesbijka z mniejszego miasta musi jak najszybciej z niego wyjechać (zwykle tylko doczekać do studiów) jest wciąż jak najbardziej żywe. Sami i same słyszeliśmy to ciągle podczas realizowania projektu. A co jeżeli dana osoba nie może wyjechać, bo nie może sobie np. na to pozwolić z powodów finansowych lub rodzinnych? Co z młodzieżą? A jeżeli po prostu ktoś nie chce wyjechać?

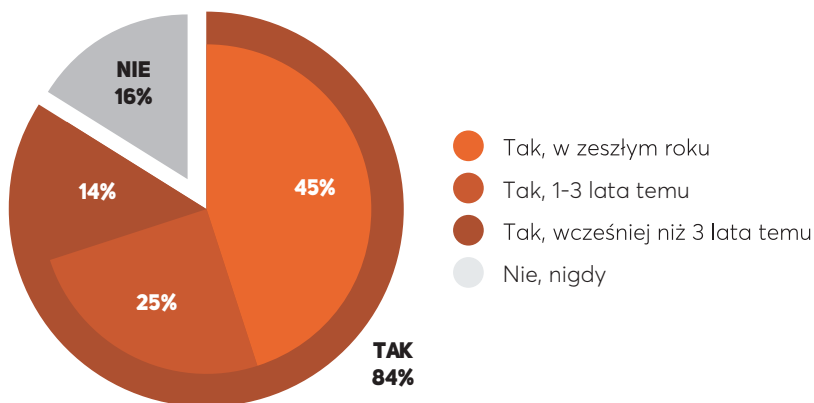
„Wielkomiejskie” stereotypy na temat społeczności LGBT mają się dobrze. Chociaż w ostatnim czasie widać zmiany: coraz więcej organizacji LGBT chce i zaczyna projektować swoje działania także i na mniejsze miasta.

GŁOS SPOŁECZNOŚCI

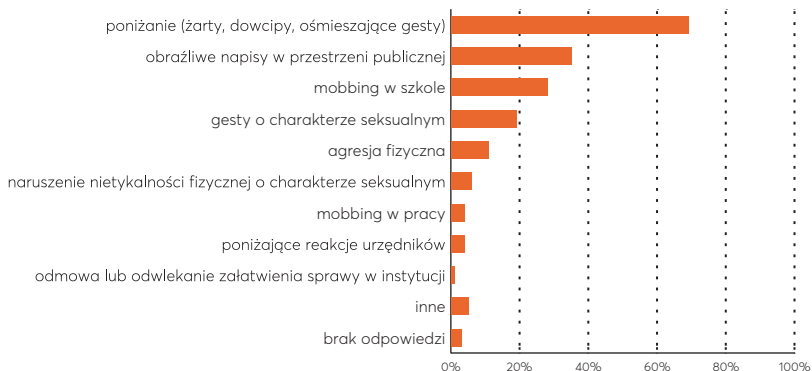
Zapytaliśmy osoby LGBT w wybranych miastach o ich doświadczenia, także dyskryminacji, czy potrzeby. 84% osób LGBT, do których dotarliśmy w trakcie naszych działań w Nowym Sączu, Oświęcimiu, Tarnowie i Wadowicach, doświadczyło w ciągu roku (lub 1-3 lat) dyskryminacji ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową.

Wśród najczęściej pojawiających się form dyskryminacji, z którymi zetknęli się badani, były przede wszystkim żarty, dowcipy, poniżające gesty, także o charakterze seksualnym, obraźliwe napisy w przestrzeni publicznej oraz mobbing w szkole.

Wykres 1. Czy doświadczyłeś/-aś dyskryminacji ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową?



Wykres 2. Jakich form dyskryminacji doświadczyłeś/aś?



Najczęściej badanych dyskryminowali znajomi – 70%. Połowa przyznała, że byli dyskryminowani przez nieznajomych. Ponad połowa badanych doświadczyła dyskryminacji w szkole (54%), co trzeci badany wskazywał na rodziców, zgromadzenia wyznaniowe, grupy koleżeńskie i towarzyskie.

Co dziesiąta osoba zaznaczyła jako dyskryminujące – środowisko pracy (przełożeni, współpracownicy). Ponad ¼ badanych doświadczyła trzech lub więcej form dyskryminacji.

Jak więc widać - społeczność LGBT nie tylko w tych miastach **istnieje**, ale do tego jest i czuje się dyskryminowana, pomijana i zapomniana.

TEATR DZIAŁAŃ

Dokonałiśmy analizy danych zastanych, poprosiliśmy Urzędy Miasta o rozmowy na temat działań antydyskryminacyjnych na poziomie lokalnym, podejście do nich, wypracowane już narzędzia. Do kilku instytucji publicznych wysłaliśmy zapytania w trybie dostępu do informacji publicznej.

Szukając partnerów do dalszych działań - sojuszników i sojuszniczek, rozmawialiśmy z organizacjami działającymi na rzecz praw człowieka i demokracji.

Przeprowadziliśmy równościowy monitoring lokalnych mediów, przeanalizowaliśmy je pod kątem wspominania o tematyce LGBT: jak, co i dlaczego się pisało?

Zdjęcie 1. Dworzec w Tarnowie, fot. Andrzej Otrębski (CC BY-SA 4.0)



ADMINISTRACJA

Zdaniem lokalnych urzędników, czy władz, w mniejszych miastach i poza dużymi ośrodkami miejskimi dyskryminacji społeczności LGBT nie ma - skąd takie wnioski? Bo samej społeczności nie ma, nie jest widoczna, niewidoczne są więc jej problemy i potrzeby.

Niewidoczności sprzyja życie w ukryciu, strach przed coming outem, brak akceptacji, brak wsparcia i pomocy, także psychologicznej. Życie w ukryciu powoduje, że trudniejsze jest budowanie lokalnych społeczności LGBT, ale też sojuszniczych.

Postawiliśmy sobie pytania na temat problemu dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową w mniejszych ośrodkach miejskich Małopolski: czy w badanych miastach zdarzały się takie przypadki, czy dane są w ogóle zbierane,

czy instytucje mają wiedzę i narzędzia, by na nie reagować?

Z zapytaniami zwróciliśmy się do urzędów miejskich Nowego Sącza, Oświęcimia, Tarnowa i Wadowic, ale także Komend Powiatowych i Miejskich Policji tych miast, Okręgowego Inspektoratu Pracy w Krakowie, Kuratorium Oświaty w Krakowie oraz Małopolskiego Pełnomocnika ds. ochrony praw człowieka Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. Niestety, wnioski nie napawały optymizmem.

Wiedza o dyskryminacji osób LGBT, możliwościach przeciwdziałania nierównemu traktowaniu ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, ale także upowszechniania ochrony praw człowieka ma wśród urzędników i urzędniczek charakter publicystyczny, potoczny.

Temat ten w rozmowach okazywał się niezrozumiały i uznawany za mało istotny. Dyskryminacja? Nie ma, bo niema ludzi LGBT. A ci, którzy są, ukrywają się na tyle dobrze, że ich dyskryminacji nie widać. Żeby było i optymistycznie: w niektórych miastach nawiązaliśmy kontakty z urzędnikami i urzędniczkami, którzy widzą potrzebę zmian i chcą w tym kierunku coś robić.

MEDIA

70% ankietowanych przez nas gejów, lesbijek, ludzi biseksualnych i transpłciowych w Nowym Sączu, Oświęcimiu, Tarnowie i Wadowicach chciało, by media lokalne bardziej interesowały się kwestiami LGBT, a ponad 80% oczekiwało od lokalnych mediów działań antidyskryminacyjnych. Ludzie LGBT są więc świadomi, że sposób w jaki media poruszają zagadnienia bezpośrednio ich dotyczące w istotny sposób wpływa na lokalną społeczność.

Przeanalizowaliśmy lokalne media w kilku małopolskich miastach pod kątem prezentowania w nich kwestii LGBT. Publiczna dyskusja o związkach partnerskich, czy projekcie ustawy o uzgodnieniu płci, obecność w Sejmie Anny Grodzkiej i Roberta Biedronia, a przede wszystkim „gender”, który zwłaszcza w 2015 zyskał popularność, odbiły się echem także i w mediach lokalnych. Raczej jako „nowinka”, „ciekawostka”, niestety, bez wytłumaczenia kontekstu, czy najważniejszych pojęć (czego najlepszym przykładem jest właśnie ów nieszczęsny „gender”).

ORGANIZACJE

W celu poznania i zdiagnozowania sytuacji społecznej w czterech badanych miastach w kontekście działań antidyskryminacyjnych, niezbędnym było zapoznanie się z działającymi w regionie organizacjami pozarządowymi, zwłaszcza tymi, które poruszają

się w obszarze praw człowieka, czy demokratycznej aktywizacji obywateli. Założenie to było istotne także w kontekście poznania specyfiki działania tych organizacji, zaangażowania obywateli i potencjalnej współpracy z samorządami. Z drugiej strony jednym z ważnych założeń projektu była próba zainteresowania lokalnych organizacji zagadnieniami i edukacją antydyskryminacyjną z uwzględnieniem orientacji seksualnej i tożsamości płciowej oraz zbadanie możliwości przyszłej współpracy.

Zdiagnozowanych zostało kilka problemów: brak zainteresowania, przede wszystkim zaangażowania mieszkańców i mieszkańek miast objętych projektem w działalność społeczną, czy trudności z pozyskaniem wolontariuszy, problemy z finansowaniem (co w ostatnich dwóch latach jeszcze bardziej się pogłębia). Z drugiej strony organizacje pozarządowe chcą angażować się w działania antydyskryminacyjne, także w kontekście społeczności LGBT, chcą się edukować w tym zakresie i mają w swych lokalnych społecznościach ugruntowaną pozycję i zaufanie.



TRWALSZE I LEPSZE SĄ TAKIE WIĘZI,
KTÓRE WYNIKAJĄ ZE WSPÓLNEJ ENERGII
I POŁĄCZENIA SIŁ, BO NAWET MOŻNA
WSPÓŁPRACOWAĆ Z ORGANIZACJĄ, KTÓRA
ZAJMUJE SIĘ CZYMŚ ZUPEŁNIE INNYM, ALE
DOBRZE SIĘ ROZUMIEMY.

Wypowiedź jednej z osób, biorących udział w badaniu

REKOMENDACJE

- 1** DIAGNOZOWAĆ I POZNAWAĆ POTRZEBY LOKALNYCH SPOŁECZNOŚCI LGBT ORAZ WYCHODZIĆ IM NAPRZECIW.
- 2** POZNAĆ MOŻLIWOŚCI DZIAŁANIA ORAZ ANGAŻOWANIA SIĘ, ZNALEŹĆ LOKALNYCH LIDERÓW I LIDERKI ORAZ DOTRZEĆ DO NICH.
- 3** ZAINTERESOWAĆ LOKALNYCH URZĘDNIKÓW I URZĘDNICZKI PRZECIWDZIAŁANIEM DYSKRYMINACJI ORAZ UWZGLĘDNIANIEM TAKICH PRZESŁANEK JAK ORIENTACJA SEKSUALNA I TOŻSAMOŚĆ PŁCIOWA.
- 4** SZUKAĆ SOJUSZY W LOKALNYCH SPOŁECZNOŚCIACH I ORGANIZACJACH POZARZĄDOWYCH.
- 5** PLANUJĄC SZKOLENIA, WARSZTATY, CZY INNE AKCJE EDUKACYJNE, MYŚLEĆ NIE TYLKO O DUŻYCH MIASTACH.



ZIEMIA NICZYJA

ODDOLNY RUCH LGBT NA
"ZAPOMNIANYCH TERENACH"

OD SŁÓW DO CZYNÓW

Za rekomendacjami przeszliśmy do konkretnych działań – we współpracy ze społecznością LGBT. Ze względu na głosy wychodzące od osób LGBT, nasz obszar zainteresowania poszerzyliśmy o województwa świętokrzyskie i podkarpackie.

Warto pamiętać, że od 2014 roku, gdy zaczęliśmy nasze działania w mniejszych miastach, sytuacja polityczna w Polsce gwałtownie się zmieniła. Homofobiczna retoryka władz spowodowała, że zwłaszcza w mniejszych miastach, instytucjonalne działania w obszarze antydyskryminacji nie są dobrze widziane, a urzędnicy, nauczyciele i pracownicy społeczni się boją. Boją się też osoby LGBT, którym trudniej, niż w dużym mieście, jest się ujawnić.

Jednym z najważniejszych założeń naszych działań jest jak największa partycypacja lokalnych społeczności. Nigdy nie chcieliśmy

i nie chcemy "kolonizować" miast i miasteczek, by mówić ludziom co i jak mają robić - chcemy pomóc, doradzić, wyciągnąć z domów, dodać im odwagi i jeśli trzeba - dać swoją twarz.

Uzupełniając sieć zbudowaną przez Fundację w latach 2014-2016, początkiem 2017 roku wysłaliśmy internetowy formularz, zachęcający do pozostawienia kontaktu w razie zainteresowania zaangażowaniem w oddolne działania LGBT w konkretnych miastach i miasteczkach.

Przez kilka kolejnych miesięcy rozmawialiśmy, podpytywaliśmy, ale przede wszystkim słuchaliśmy i uczyliśmy się. Wybraliśmy najbezpieczniejsze i najbardziej komfortowe dla społeczności metody komunikacji. Wspólnie zastanawialiśmy się nad wydarzeniami, które będą interesujące, ale też pozytywnie odbierane i zachęcające do

dyskusji o LGBT i ich miejscu w lokalnych społecznościach.

Pod koniec lata odbyły się pierwsze pokazy filmu o tematyce LGBT - otwarte i darmowe, reklamowane także w lokalnej prasie. Założyliśmy, że pokazy muszą odbyć się w instytucjach publicznych - to ważny sygnał, także dla gejów, lesbijek, osób biseksualnych i transpłciowych, że są to przestrzenie, w których jest miejsce także dla tematyki LGBT.

Pokazy filmu były jednak przede wszystkim okazją do zintegrowania się i wzajemnego poznania.

Jesienią 2017 roku odbyła się druga tura wydarzeń, będących odpowiedzią na zainteresowania i pomysły lokalnych społeczności. W 2018 roku w niektórych miastach planowane są kolejne wydarzenia: organizowane już przez same osoby LGBT pochodzące ze wzmiankowanych miast.

Zdjęcie 2. W ramach działań pokazywano m.in. film „W jego oczach”



SPOŁECZNOŚĆ W BUDOWIE

Wątkami, które pojawiały się najczęściej w ramach naszych rozmów z lokalnymi społecznościami LGBT były:

- + brak możliwości integracji i słaba komunikacja wewnątrz lokalnych społeczności LGBT,
- + niezdolność do samoorganizacji, niewykorzystywanie zasobów, narzędzi i umiejętności, które są dostępne lub posiadane przez osoby LGBT,
- + nieprzyjazna atmosfera społeczno-polityczna w Polsce i w regionie.

To ostatnie nie przeszkadza jednak w tym, że w wielu miejscach są osoby ujawnione w lokalnych środowiskach, czynne społecznie lub politycznie, które brały udział w naszych działaniach.

To, co zwróciło naszą uwagę, można nazwać zjawiskiem „społecznego marazmu”. W miastach objętych działaniami, dzieje się dużo wydarzeń, ale ludzie nie chcą brać w nich udziału,

nie wykazują zainteresowania. Osoby uczestniczące w projekcie, zwracały uwagę na to również w przypadku społeczności LGBT.

Trochę inaczej sytuacja wyglądała w kontekście dwóch większych miast, w których działania rozpoczęliśmy pod koniec 2016 roku: Kielcach i Rzeszowie. Istnieją tam dość duże społeczności LGBT, działające na zasadzie grup towarzyskich, ale nadal dotyka ich problem homofobii i stereotypów, braku przyjaznych miejsc w mieście oraz uświadomione zagadnienie braku widzialności osób LGBT w regionie.

Pod koniec 2016 roku, w jednym z miast, zainicjowaliśmy powstanie na Facebooku tajnej grupy, dotyczącej LGBT. Była ona efektem rozmów z lokalną społecznością, która wskazała na właśnie taką formę kontaktu, jako najwygodniejszą i najbezpieczniejszą. Grupa bardzo

szybko zaczęła żyć własnym życiem, w chwili obecnej ma ponad 90 członków i członkiń. Z czasem zaczęła być wykorzystywana przez lokalne społeczności do organizowania się, w tym np. na wyjścia integracyjne, informowanie o ciekawych wydarzeniach bądź jako miejsce dyskusji na różne, związane z LGBT, tematy.

W innych miastach sytuacja wyglądała podobnie - czasem dołączaliśmy do grup już działających lub "ożywiałyśmy" porzucone grupy. Równocześnie - w trakcie trwania naszych działań - budowaliśmy bazę mailingową, dzięki której szybko i sprawnie możemy informować lokalne społeczności o ciekawych wydarzeniach czy akcjach.

Rzeczy, które czasem wydają nam się oczywiste, przestają takie być w miejscach, gdzie nie ma otwarcie przyjaznych przestrzeni, gdzie do głosu dochodzą przede wszystkim

konserwatywni politycy i polityczki, a miejskie instytucje są im w dużym stopniu podporządkowane.

Dlatego tak ważnym jest nie tylko budowanie lokalnych sojuszy, ale też korzystanie z najprostszych narzędzi do aktywizowania społeczności.

Co sprawdziło się na podstawie naszych doświadczeń?

- + Organizowanie zamkniętych spotkań - nie każda osoba LGBT może się ujawnić. Warto pomyśleć o wspólnym wyjściu na kawę czy herbatę, które umożliwi integrację lokalnej społeczności LGBT.
- + Wydarzenia o tematyce LGBT - dają okazję do spotkania się, z drugiej strony przyciągają sojuszników i sojuszniczki, których obecność jest bardzo ważna, zwłaszcza dla młodych osób LGBT.

- + Działania w przestrzeni publicznej, które są trudniejsze, bo nie każdy może chcieć lub móc w nich uczestniczyć, ale pełnią funkcję edukacyjną i budują także ważną i często wspomnianą widzialność.
- + Wychodzenie do lokalnych dziennikarzy z tematami LGBT. Nagłaśnienie w lokalnych mediach zarówno przypadków dyskryminacji, jak i pozytywnych działań na rzecz osób LGBT.
- + Kampanie społeczne, budujące widzialność społeczności LGBT w mniejszych miastach.

Zdjęcie 3. Uczestnicy i uczestniczki naszego pokazu filmu w Rzeszowie



SOJUSZE

Lata 2016-2017 przyniosły duży ruch sojuszniczy w postaci osób skupionych wokół Czarnego Protestu oraz środowisk wokół Komitetu Obrony Demokracji. Także lokalnie. Część działań, zwłaszcza w kontekście dyskusji o związkach partnerskich i równości małżeńskiej, czy w ogóle postulatów ruchu LGBT w Polsce, projektowaliśmy także pod sojuszników, jak i lokalnych działaczy i działaczek ruchów politycznych.

Okazywali się oni bardzo zainteresowani tematem, edukacją w tym zakresie i deklarowali chęć włączania się w sojusznicze działania w przyszłości w swoich miastach. Równocześnie dochodziły do nas głosy z samych społeczności, że obecność na wydarzeniach, jak i zainteresowanie tematyką LGBT u osób „spoza”, było dla nich bardzo ważne.

Zdjęcie 4. Wystąpienie przedstawiciela Fundacji Równość.org.pl na demonstracji w obronie niezależności sądów, fot. Katarzyna Derda/Aparat Partyjny



PRZESZKODY NA DRODZE

O tym, że jednak wciąż dużo pracy przed nami, przekonaaliśmy się w listopadzie 2017 roku w Nowym Sączu: w Małej Galerii, miejskiej instytucji, miał odbyć się pokaz filmu „Artykuł osiemnasty”, dokumentu, który próbuje odpowiedzieć na pytanie dlaczego w Polsce nie udało się wprowadzić prawa umożliwiającego formalizację związków osób tej samej płci. Po filmie miała odbyć się dyskusja z m.in. Wojtkiem i Michałem, parą, która bierze udział w litygacji strategicznej.

Galeria jest jednostką miejską, ale już wcześniej organizowaliśmy tam pokaz filmu, który nie wywołał takiego „oburzenia”. Półtora dnia przed wydarzeniem, zostaliśmy poinformowani, że w galerii jest awaria i pokaz filmu nie może się odbyć. Tego samego dnia w lokalnej prasie pojawił się artykuł, w którym wypowiedział się Tomasz Michałowski, zastępca dyrektora Wydziału Kultury, Sportu, Promocji i Komunikacji Społecznej w mieście Nowy Sącz. Wypowiedź ta jest dowodem homofobii toczącej lokalne ośrodki władzy.



JEŻELI KTOŚ MA OCHOTĘ NA ORGANIZACJE TAKICH SPOTKAŃ, MOŻE JE ROBIĆ W INNYCH MIEJSCACH. MIASTO NOWY SĄCZ, WŁAŚNIE PRZYJĘŁO OFICJALNIE PATRONAT ŚWIĘTEJ MAŁGORZATY, NIE WYOBRAŻAM SOBIE, ABY W MIEJSKICH INSTYTUCJACH ODBYWAŁY SIĘ TEGO TYPU EVENTY. PREZYDENT JEDNOZNACZNIE NIE WYRAZIŁ ZGODY NA ORGANIZACJE TEGO SPOTKANIA

Wypowiedź Tomasza Michałowskiego, za sadczanin.info

To niestety nie koniec. Sprawę zainteresowały się zarówno lokalne, jak i ogólnopolskie media. Co dla nowosądeckich urzędników, jak i Pana Michałowskiego, stało się okazją do kolejnych homofobicznych wypowiedzi i komentarzy.

Skierowaliśmy skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich, który wysłał pismo do Prezydenta Nowego Sącza, Ryszarda Nowaka. Z niecierpliwością czekamy na odpowiedź. Sprawa jest w toku.

Fundacja rozważa również wstąpienie na drogę sądową, w sprawie odmowy świadczenia usługi, motywowanej homofobią.

Pokaz oraz dyskusja się odbyły. Cieszyły się dużym zainteresowaniem, a w trakcie szumu medialnego wokół sprawy - otrzymaliśmy i otrzymałyśmy wiele słów wsparcia od mieszkańców i mieszanek Nowego Sącza, jak i próśb o zorganizowanie podobnych wydarzeń w innych miastach.

Zdjęcie 5. Nagłówek pisma skierowanego przez RPO do Prezydenta Miasta Nowy Sącz



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa,

20/12/2017

XI.814.8.2017.AK/AM

Pan Ryszard Nowak
Prezydent Miasta Nowego Sącza
Urząd Miasta Nowego Sącza
Rynek 1
33-300 Nowy Sącz

JESTEŚMY TUTAJ

Pod koniec stycznia 2018 roku, w kilku małopolskich miastach oraz w Rzeszowie i Kielcach, pojawiły się billboardy i reklamy z hasłem "JESTEŚMY TUTAJ". W tle trzymająca się za ręce para dziewczyn. To kampania, która miała pokazać, że ludzie LGBT, czyli geje, lesbijki, osoby biseksualne i transpłciowcy żyją i mieszkają nie tylko w największych miastach w Polsce.

Skąd pomysł na taką kampanię? Szukaliśmy i szukałyśmy odpowiedzi na pytanie - co jest najważniejsze dla lokalnych społeczności LGBT? Czego im najbardziej potrzeba? Odpowiedź była jedna: widzialności.

Kampania "JESTEŚMY TUTAJ" miała być odpowiedzią na taką właśnie potrzebę. Billboardy i reklamy miały też zachęcić mieszkańców i mieszkanki miast do refleksji i rozmowy na temat miejsca osób LGBT w ich społecznościach. A ludziom LGBT pokazać, że nie są sami.

Billboardom towarzyszyła również kampania w mediach społecznościowych, mająca zachęcić osoby LGBT i sojuszników do dzielenia się swoimi doświadczeniami, historiami, ale też być możliwością okazania sobie wsparcia.

Bo w końcu - **jesteśmy tutaj.**



O NAS

Fundacja Równość.org.pl powstała w 2013 roku i od początku swojego istnienia zajmuje się działaniami na rzecz osób LGBT w mniejszych miastach, głównie w południowej Polsce.

Chcesz, żeby i Twoje miasto się zatęczyło? Masz pomysł na działanie, ale nie wiesz od czego zacząć? Chcesz zorganizować pokaz filmu o tematyce LGBT lub dyskusję? Odezwij się do nas!

Do kontaktu zapraszamy także wszystkie organizacje i instytucje, które chcą nie tylko dowiedzieć się więcej na temat społeczności LGBT, ale przede wszystkim - jak uwzględnić jej potrzeby. Chętnie opowiemy też o naszych dotychczasowych działaniach, a nawet przeprowadzimy warsztaty i szkolenia.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

info@rownosc.org.pl

www.rownosc.org.pl

facebook.com/rownosc

WESPRZYJ NASZE DZIAŁANIA

Pamiętajmy o osobach LGBT w mniejszych miastach i na wsiach. Dzięki naszym działaniom osoby LGBT czują się bezpieczniej i wiedzą, że nie są same.

Twoje wsparcie finansowe może sprawić, że dotrzemy do jeszcze większej liczby ludzi i sprawimy, że ich życie będzie łatwiejsze.

Wpłać datkę albo ustaw stałe zlecenie. Nie pozwól by te tereny pozostały zapomniane.

ZRÓB PRZELEW LUB USTAW STAŁE ZLECENIE

*Fundacja Równość.org.pl
ul. św. Sebastiana 22/23, 31-049 Kraków*

Bank Zachodni WBK S.A.

Numer konta: 68 1090 2053 0000 0001 2123 1627

Tytułem: Darowizna na cele statutowe

